

UZASADNIENIE

Powódka małoletnia M. S. reprezentowana przez matkę A. Ł. domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz alimentów w wysokości po 2.000,- zł miesięcznie, płatne do 10-tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat od dnia 1 kwietnia 2017r. Powódka A. Ł. domagała się również zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 15.600,- zł tytułem zwrotu wydatków jakie poniosła na utrzymanie córki w okresie od 1 marca 2016r do 31 marca 2017r. Żądała również zasądzenia od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

(k. 2 -7)

Pozwany W. S. odpowiadając na pozew o alimenty wniesiony przez jego córkę uznał go do kwoty po 800,- zł miesięcznie. Jednocześnie domagał się oddalenia powództwa córki w pozostałym zakresie oraz oddalenia w całości powództwa z jakim wystąpiła przedstawicielka ustawowa powódki o zwrot wydatków na córkę w okresie 1 marca 2016 – 31 marca 2017r.

(k. 25-30)

Sąd ustalił stan faktyczny

Małoletnia powódka M. S. ur. (...) jest córką pozwanego oraz przedstawicielki ustawowej powódki. Rodzice powódki nie byli małżeństwem. Rodzice powódki rozstali się jeszcze w 2014r , a potem wspólnie jeszcze mieszkali do marca 2016r.

Małoletnia co do zasady jest zdrowym dzieckiem, rozwija się prawidłowo.

Małoletnia powódka uczęszczała do przedszkola, a od września będzie uczęszczała do klasy „o” przy przedszkolu. Małoletnia chodzi na dodatkowe zajęcia muzyczne do P. (...) kosztuje to jej matkę około 200,- zł za rok zajęć; w przeszłości chodziła także na zajęcia taneczne. Obecnie małoletnia chce chodzić na zajęcia z jazdy konnej.

Przedstawicielka ustawowa powódki pracuje od 16 listopada 2012r na Uniwersytecie (...) - (...) w O. jako adiunkt na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. W okresie od stycznia do grudnia 2016r średnie wynagrodzenie przedstawicielki ustawowej powódki wyniosło 4.329,- zł miesięcznie netto. Obecnie wynagrodzenie powódki wynosi około 2.800,- zł miesięcznie netto. Dodatkowo przedstawicielka ustawowa uzyskuje wynagrodzenie z tytułu prowadzonych projektów badawczych – obecny projekt ma trwać do 2019r, co daje przedstawicielce ustawowej powódki dodatkowy dochód w wysokości 4.000,- zł miesięcznie.

Rodzice powódki byli współwłaścicielami domu jednorodzinnego typu bliźniak położonego w G. na ul. (...). Dom zakupili na współwłasność w udziałach po 1/2 części. Strony w dniu 4 listopada 2016r zawarły umowę, na mocy której pozwany przeniósł przysługujące mu udziały w nieruchomości na przedstawicielkę ustawową powódki w zamian za zwolnienie go z długu zaciągniętego przez stron w G. (...). Na chwilę zawarcia umowy zobowiązanie stron wobec banku z tytułu kredytu na zakup domu wynosiło 444.769 zł. Dom nie był wykończony – według stron wartość domu w niewielkim stopniu przekraczała pozostały do spłaty kredyt. Ostatecznie pozwany został zwolniony przez Bank z umowy kredytowej – całość zobowiązań z tego tytułu obciąża obecnie właścicielkę domu – przedstawicielkę ustawową powódki. Przejmując kredyt przedstawicielka ustawowa powódki musiała dokonać nadpłaty. Obecnie rata kredytu za dom wynosi około 1.750,- zł miesięcznie. Według pozwanego na wykończenie domu dokonał on nakładów w wysokości około 100.000,- zł, których zwrotu nie domagał się od byłej partnerki.

Przedstawicielka ustawowa powódki spłaca zaciągniętą w pracy pożyczkę na zakup domu – jej obecne zadłużenie wynosi 20.912,33 zł, do spłaty pozostało jej 57 rat w wysokości po 367,- zł, będzie je spłacała do października 2021r.

Przedstawicielka ustawowa z córką prowadzą dwuosobowe gospodarstwo domowe. Przedstawicielka ustawowa spotyka się z partnerem, ale nie mieszkają razem. W ubiegłym roku małoletnia powódka z matką spędziły wakacje w K., co kosztowało ich około 4.000,- zł. W bieżącym roku wyjeżdżają na tydzień na domek do S., a w sierpniu jeszcze na tydzień do Ł. (koszt hotelu i wyżywienia to 3.150 zł). Na ostatnie święta Bożego Narodzenia powódka z matką pojechały w odwiedziny do rodziny do Wielkiej Brytanii – bilety lotnicze kosztowały je prawie 1.500, zł. Przedstawicielka ustawowa powódki ma stary samochód – według niej na paliwo do auta wydaje co najmniej 300,- zł miesięcznie.

Przedstawicielka ustawowa ponosi wydatki związane z wyżywieniem córki, zakupem jej potrzebnych ubrań i obuwia, środków czystości, kosmetyków, wydatki związane z jej edukacją przedszkolną, zapewnieniem atrakcji, w tym letnich wyjazdów, zakupem zabawek. Według przedstawicielki ustawowej powódki koszt utrzymania córki waha się od kwoty około 1800 zł do nawet 4.600,- zł miesięcznie. W poczet kosztów utrzymania córki jej przedstawicielka ustawowa wlicza połowę wydatków związanych z utrzymaniem domu, w tym wydatki na spłatę jej zobowiązań kredytowych i pożyczkowych. Same wydatki na wyżywienie oraz środki higieniczne dla córki określiła na kwotę 650,- zł miesięcznie. W grudniu 2016r łączne wydatki na utrzymanie powódki jej matka określiła na poziomie 3.469 zł

Pozwany ma 38 lat, jest zdrowy, nie posiada na utrzymaniu innych dzieci.

Pozwany pracuje w firmie (...) spółce z o.o. w O. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony na stanowisku Kierownika D. Montaży. Firma pozwanego zajmuje się między innymi produkcją oraz montażem linii produkcyjnych w branży spożywczej. W przeszłości, w ramach swoich obowiązków służbowych pozwany wielokrotnie wyjeżdżał z O. i za granicę w celu nadzorowania montażu produktów jego firmy. Według pozwanego zdarzały się lata, że spędzał on poza domem nawet ponad 200 dni. Według pozwanego obecnie stara się on ograniczyć liczbę wyjazdów, tak aby mógł również w większym stopniu poświęcić się życiu rodzinnemu, a w szczególności córce.

Z tytułu wykonywanej pracy pozwany otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 9.400zł brutto, co daje około 6.400 zł netto. Dodatkowo w okresach kiedy pozwany wyjeżdżał za granicę otrzymywał dodatkowe wynagrodzenie. W 2017r pozwany był ponad 3 tygodnie w Chile. W roku 2016r z tytułu diet krajowych i zagranicznych pozwany niezależnie od wynagrodzenia otrzymał łącznie 31.691,46 zł. W roku 2017r, do kwietnia, była to kwota 8.371,- zł. Pozwany otrzymuje również nagrodę roczną – w roku 2017 była to kwota 5.745,- zł.

Pozwany wynajmuje dwupokojowe mieszkanie – kosztuje go to łącznie z wszystkimi opłatami około 1.700,- zł miesięcznie. Pozwany planuje zakup mieszkania, będzie musiał na ten cel zaciągnąć kredyt.

Pozwany korzysta z samochodu służbowego – z tego tytułu z jego wynagrodzenia potrącana jest kwota 174,-zł miesięcznie; opłaca także dodatkowe ubezpieczenie oraz kartę sportową benefit. Łącznie z jego wynagrodzenia potrącanie jest nieco ponad 250,- zł miesięcznie.

Pozwany od kwietnia 2016r przekazywał dobrowolnie na utrzymanie córki kwoty po 800,- zł miesięcznie. Poza alimentami pozwany nie przekazuje na utrzymanie córki dodatkowych kwot. Pozwany robi dziecku zakupy – kupuje odzież, zabawki, ale w większości pozostają one w jego mieszkaniu; dziecko korzysta z nich kiedy jest z ojcem.

Pozwany utrzymuje kontakty z córką, ale są one nieregularne z uwagi na charakter jego pracy. Średnio w miesiącu małoletnia powódka spędza z ojcem kilka dni – maksymalnie tydzień. W wakacje 2016r małoletnia spędziła z ojcem 2 tygodnie, w bieżącym roku ma spędzić z ojcem tydzień wakacji.

(bezsporne, odpis aktu małżeństwa k. 8; polisa ubezpieczeniowa k. 9-11; zaświadczenie o wynagrodzeniu k. 13; kartoteka wynagrodzenia przedstawicielki ustawowej powódki k. 14-16; ogłoszenie k. 17-18; oświadczenie k. 32; zestawienie przelewów z rachunku pozwanego k. 34-35, 51-58; potwierdzenia przelewów k. 36-38, 59-64; umowa k. 39-42, zaświadczenie o dochodach k. 43; rozliczenia delegacji k. 44-50; rachunki, paragony, faktury k. 64-95;

zaświadczenie o dochodach pozwanego k. 109, rachunki i faktury k. 114-119, dowód z przesłuchania stron k. 121-122, zestawienie wydatków przygotowane przez powódkę k. 19).

Sąd zważył, co następuje

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na przedstawionych przez stron dokumentach, których autentyczność oraz prawdziwość treści nie była kwestionowana przez drugą stronę. Sąd co do zasady w dał również wiarę zeznaniom złożonym przez strony w trakcie przeprowadzania dowodu z przesłuchania stron. Zdaniem Sądu mniej wiarygodne są zeznania przedstawicielki ustawowej powódki, która znacznie zawyżyła zakres usprawiedliwionych potrzeb córki poprzez nieuzasadnione zaliczenie w ich poczet części własnych wydatków.

Zgodnie z treścią art. 133 §1 krio rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

W ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie poza sporem pozostaje okoliczność, iż powódka z racji wieku nie jest stanie podjąć zatrudnienia i samodzielnie się utrzymywać. Powódka nie posiada również majątku, który przynosi dochód. Tym samym rodzice powódki, w tym również pozwany mają obowiązek łożyć na jej utrzymanie.

W dalszej kolejności podnieść należy, iż według art. 135 § 1 krio zakres obowiązku alimentacyjnego zależy od usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej jak również możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do ich płacenia.

Zdaniem Sądu Rejonowego przedstawicielka ustawowa powódki zarówno w załączonym do pozwu wyliczeniu wydatków jak i w złożonych później zeznaniach znacznie zawyżyła koszty utrzymania córki. W głównej mierze jest to wynikiem zaliczenia do zakresu usprawiedliwionych potrzeb małoletniej wydatków, które nie powinny być tam w ogóle zaliczone, lub mogą być zaliczone w mniejszym rozmiarze. W przekonaniu Sądu opartym na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym oraz wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki potrzebna jest obecnie kwota średnio około 1.500,- zł miesięcznie.

Przede wszystkim wskazać należy, iż przedstawicielka ustawowa powódki nie może do kosztów utrzymania swojej córki zaliczać ponoszonych przez nią wydatków na spłatę kredytu i pożyczki na zakup i budowę domu, który jest jej własnością. Stopniowa spłata tychże zobowiązań powoduje, że przedstawicielka ustawowa powódki jest właścicielką nieruchomości, które są coraz mniej obciążone, a więc w ten sposób powiększa się jej majątek. Spłata tychże kredytów wpływa wprawdzie na możliwości majątkowe matki powódki, ale w żaden sposób nie może być to uznane za zaspokajanie potrzeb małoletniej powódki. Jest oczywistym fakt, iż przedstawicielka ustawowa powódki musi zapewnić jej miejsce do mieszkania, ale powinno to odpowiadać jej możliwościom zarobkowym. Jeżeli powódki nie stać na utrzymanie i spłatę zobowiązań za nieruchomość, którą zamieszkuje ona obecnie jedynie z córką, to powinna rozważyć zmianę swojego lokum. Przerzucanie zobowiązań finansowych przedstawicielki ustawowej powódki na pozwanego nie tylko nie jest zaspokajaniem potrzeb jej dziecka, ale dodatkowo prowadziłoby do jej nieuzasadnionego i niesprawiedliwionego wzbogacenia się jej kosztem byłego partnera. Jest to założenie tym bardziej usprawiedliwione, że Sąd dał wiarę pozwanemu, iż na wykończenie domu, który ostatecznie bez spłaty przypadł w całości matce powódki, przeznaczył on znaczne własne kwoty. Nadto pozwany przekazał swój udział na rzecz byłej partnerki, i to bez rozliczania nakładów, właśnie po to aby być zwolnionym z długu. Przerzucanie obecnie na pozwanego pośrednio poprzez alimenty ponownie obowiązku spłaty tego kredytu byłoby zwyczajnie niesprawiedliwe i nieuzasadnione. Sąd nie kwestionuje przy tym twierdzeń matki powódki, że również ona przeznaczyła własne kwoty na wykończenie domu, jaki kiedyś wspólnie kupili, ale w jej przypadku poniesione przez nią nakłady zwiększają wartość nieruchomości, która ostatecznie przypadła jej na własność, i z której ona na co dzień korzysta.

W następnym rzędzie zdaniem Sądu zakwestionować należy część wydatków związanych z utrzymaniem domu, które matka powódki wlicza w zakres jej usprawiedliwionych potrzeb. W ocenie Sądu do takich wydatków mogą być wprost zaliczone (w ułamku odpowiadającym liczbie mieszkańców) jedynie typowe wydatki eksploatacyjne takie jak dostawy energii elektrycznej oraz wody, odprowadzenie nieczystości (śmieci, ścieki). Pozostałe wydatki związane z utrzymaniem domu i tak byłby ponoszone przez właściciela domu niezależnie od tego ile mieszkałoby w nim osób – do wydatków takich należą podatek od nieruchomości, ubezpieczenie domu, koszty opału (dom trzeba ogrzać), naprawy, koszty Internetu, telewizji kablowej, telefonu.

W dalszej kolejności wskazać trzeba, że zdaniem Sądu przedstawicielka ustawowa powódki zawyżyła również wydatki ponoszone przez nią na zakup dla córki żywności i kosmetyków. Kwota 650,- zł miesięcznie spokojnie wystarczyłaby na wyżywienie i zakup kosmetyków dla dorosłego, pracującego fizycznie mężczyzny. Również wszystkie pozostałe wydatki wydają się być wygórowane, choć uzasadnione.

Niezależnie od powyższego podnieść należy, iż zakres obowiązku alimentacyjnego zależy również od możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego. Sytuacja materialna pozwanego jest dobra – uzyskuje on stałe miesięczne dochody w wysokości około 6.400 zł oraz otrzymuje niewiele niższą nagrodę roczną; średnio jego stałe dochody wynoszą około 7.000, zł netto miesięcznie. Pozwany z racji wykonywanej pracy otrzymuje również diety, które znacznie podnoszą jego dochody – w ubiegłym roku było to w sumie ponad 30.000 zł. Tym nie mniej Sąd dał wiarę pozwanemu, iż zamierza on w coraz mniejszym stopniu świadczyć pracę w delegacjach. Zdaniem Sądu taka postawa pozwanego jest uzasadniona chęcią ułożenia sobie przez niego życia rodzinnego, a w szczególności poświęcenia większej ilości czasu dla córki. Pozwany ma już 38 lat, jest osobą wolną, a jego dotychczasowy tryb pracy, kiedy zdarzało mu się spędzać w delegacjach nawet ponad 200 dni w roku, jest po temu znaczną przeszkodą. Przedstawicielka ustawowa powódki nie może w sposób uzasadniony domagać się od pozwanego, aby nadal pracował w dotychczasowym trybie, albowiem w ten sposób ogranicza jego prawo do życia rodzinnego oraz ogranicza jego udział w wychowaniu wspólnej córki.

Poza tym wskazać należy, iż dochody pozwanego są obecnie pomniejszane o wydatki związane z wynajmowaniem przez niego mieszkania, a w przyszłości ze spłatą kredytu na mieszkanie, które planuje on kupić. Nie budzi wątpliwości fakt, że pozwany ma prawo dysponować lokalem, który będzie odpowiadał jego potrzebom mieszkaniowym, a przy tym będzie mu pozwalał na zabieranie do siebie córki w czasie wspólnych spotkań. Pozwany ponosi również wydatki związane z utrzymaniem córki oraz zapewnieniem jej atrakcji w czasie, gdy ta u niego przebywa. Należy podkreślić, że osobiste zaangażowanie ojca w wychowanie i utrzymanie dziecka jest nie mniej ważne jak jego obowiązek partycypowania w kosztach utrzymania dziecka ponoszonych przez rodzica pierwszoplanowego. Pozwany niezależnie od alimentów ponosi znaczne wydatki na utrzymanie córki, a tym samym zmniejsza analogiczne wydatki jakie ponosiłaby matka powódki.

W tym miejscu wskazać należy, iż zasada - prawo dziecka do życia na stopie życiowej takiej jak rodzice, na którą powoływała się przedstawicielka powódki ma charakter uzupełniający i poboczny wobec reguły, iż alimenty mają zaspokajać usprawiedliwione potrzeby dziecka. Zasada ta w szczególności nie może być rozumiana automatycznie w ten sposób, że rodzic nie wychowujący dziecka na co dzień ma obowiązek oddawania dziecku, niezależnie od jego wieku, stanu zdrowia i potrzeb połowę, czy nawet mniejszą, ale znaczącą część swoich dochodów. Natomiast jeżeli drugi z rodziców ma wolę i możliwości zaspokajania potrzeb dziecka, które wychowuje na poziomie wyższym niż usprawiedliwiony może to zawsze robić. Nie oznacza to wszakże, że poniesionymi na to wydatkami będzie mógł automatycznie skutecznie obciążać drugiego rodzica

W kolejnym rzędzie podnieść należy, iż obowiązek utrzymania dziecka, które nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać obciąża oboje jego rodziców. Obowiązek ten jest taki sam, ale nie jest równy – zależy zawsze od ocenianych indywidualnie możliwości zarobkowych i majątkowych każdego z rodziców. Porównanie dochodów osiągniętych obecnie przez strony (bez wliczania diet pozwanego) wskazuje, że ich sytuacja jest pod tym względem porównywalna. Sytuację pozwanego znacznie poprawia fakt, że korzysta on z samochodu służbowego i jego wydatki na utrzymanie tego auta są wielokrotnie niższe niż wydatki matki powódki. Na poczet obowiązku alimentacyjnego matki powódki

należy również w większym stopniu zaliczyć jej osobiste starania o utrzymanie i wychowanie córki, z tym że zastrzec należy od razu, że wraz z wzrostem dziecka, okoliczność ta w coraz mniejszym stopniu będzie mogła być uwzględniana. W konsekwencji biorąc pod uwagę wszystkie podniesione okoliczności Sąd uznał za celowe i usprawiedliwione rozdzielnie kosztów utrzymania powódki w proporcjach 2/3 pozwany i 1/3 matka powódki. Należy jeszcze raz podkreślić, iż pozwany niezależnie od tychże wydatków ponosi dodatkowe koszty związane z kontaktami z dzieckiem

W rezultacie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty w wysokości po 1000,- zł miesięcznie od dnia wniesienia pozwu. W pozostałej części powództwo z jakim wystąpiła małoletnia M. S. zostało oddalone.

W ocenie Sądu Rejonowego w całości oddalić należało natomiast powództwo z jakim wystąpiła przedstawicielka ustawowa powódki w pkt II pozwu.

Pomimo określenia jako strony powodowej małoletniej M. S. treść żądania wskazuje, że w istocie jego podstawą jest reguła wyrażona w art. 140 k.r.o., a zatem powodem w istocie jest osoba, która poniosła wydatki na utrzymanie małoletniej powódki, w tym przypadku jej matka. Zgodnie z treścią w/w artykułu osoba, która dostarcza drugiemu środków utrzymania lub wychowania nie będąc do tego zobowiązana albo będąc zobowiązana z tego powodu, że uzyskanie na czas świadczeń alimentacyjnych od osoby zobowiązanej w bliższej lub tej samej kolejności byłoby dla uprawnionego niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami, może żądać zwrotu od osoby, która powinna była te świadczenia spełnić.

W pierwszym rzędzie wskazać tutaj należy, iż przedstawicielka ustawowa powódki jest również zobowiązana do dostarczania środków na jej utrzymanie. Jednocześnie nie istniały żadne przeszkody po temu, aby uznając, że kwoty dobrowolnie wpłacane przez pozwanego na utrzymanie córki były niewystarczające, przedstawicielka ustawowa powódki już dużo wcześniej nie wystąpiła z powództwem o alimenty. W konsekwencji Sąd uznał, że do czasu wytoczenia przedmiotowego powództwa wszystkie usprawiedliwione potrzeby powódki były zaspokajane, w tym dzięki dobrowolnym przelewom na ten cel, czynionym przez pozwanego. Jeżeli przedstawicielka ustawowa powódki w okresie 1 marca 2016- 31 marca 2017r poniosła na utrzymanie córki o wiele większe wydatki, niż to powyżej ustalił Sąd, to uznać należy, iż zaspokajała ona potrzeby córki, które nie były usprawiedliwione. W rezultacie zdaniem Sądu Rejonowego przedstawicielka ustawowa powódki nie może obecnie skutecznie domagać się od pozwanego zwrotu tychże zwiększonych wydatków jakie poniosła ona na utrzymanie córki w w/w zakresie.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż przedstawicielka ustawowa powódki nie wykazała poniesionych wydatków jakie poniosła na utrzymanie córki ponad wpłaty dokonywane przez pozwanego oraz ponad własny obowiązek alimentacyjny. Jej wyliczenie opiera się na założeniu, że przez ten cały okres pozwany powinien przekazywać na utrzymanie córki kwoty po 2.000,- zł - i jest różnicą pomiędzy sumą tychże alimentów za 13 miesięcy, a wpłatami dokonanyymi przez pozwanego dobrowolnie. Tymczasem jak to już podniesiono powyżej przedstawicielka ustawowa powódki znacznie zawyżyła koszty utrzymania córki, i stanowisko Sądu jakiemu dał wyraz powyżej zachowuje pełną aktualność również w stosunku do oceny roszczeń regresowych matki powódki.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c. mając na względzie fakt, iż każda ze stron wygrała sprawę mniej więcej w połowie, a przy tym pozwany nie domagał się zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, zaś przedstawicielka ustawowa powódki nie poniosła żadnych kosztów poza tych związanych ze stawiennictwem w Sądzie.

. O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych, nakazując ściągnąć od pozwanego opłatę sądową od wartości sporu obliczonej na podstawie zasądzonych od pozwanego ostatecznie alimentów.